

Link do produktu: <https://quaestio.com.pl/idea-i-panstwo-korona-krolestwa-czech-w-latach-1457-1547-14-p-32.html>



Idea i państwo. Korona Królestwa Czech w latach 1457-1547 (14)

Dostępność	Publikacja w opracowaniu
Numer katalogowy	44
Podtytuł	Tom VI. Rex decus Ferdinandus. Kolejny Habsburg na czeskim tronie. Część 2. Monarcha wobec stanów
Autor/Autorzy	Bogusław Czechowicz
Oprawa	miękką

Opis produktu

Streszczenie

Tom szósty obejmuje tylko pierwsze dwudziestolecie rządów Ferdynanda I w Koronie Czeskiej – do nieudanego powstania stanów czeskich z roku 1547. Podzielono go na dwie części. Druga, niniejsza, przynosi ogląd państwa jakby z perspektywy króla, który – jak się okazuje – lepiej rozumiał prawnopolityczne pryncypia swego czeskiego władztwa, niż jego poddani. Jest to o tyle zaskakujące, że Ferdynand wyrastał w Hiszpanii, a więc z dala od realiów Europy Środkowej.

Potomek cesarzy rzymskich i królów Hiszpanii, brat imperatora, mąż dziedziczki tronów czeskiego i węgierskiego miał powody, by czuć swoją wyjątkowość. Mimo to manifestowanie swoje majestatu musiał ograniczać możliwościami finansowymi w dobie, gdy Turcy napierali na Wiedeń, opanowawszy wcześniej większość władztwa węgierskiego. W rozdziale pierwszym prześledzono poczynania władcy w zakresie reprezentacji władzy, przedstawiając nową interpretację kilku z nich (belweder w Pradze, ratusz w Lubaniu, dokonania wrocławskie). Ukazano też skrótowo numizmaty z tym związane (głównie praskie i wrocławskie) oraz dokonania ówczesnej, głównie czeskiej historiografii, z szeroką prezentacją i interpretacją wizji dziejów pióra Václava Hajka z Libočan.

Rozdział drugi poniekąd sumaryzuje wątki, jakie pojawiły się w niemal wszystkich poprzednich woluminach. Dotyczy głównie spraw sztuki, a to w rozbiciu na dwubiegunowość ówczesnych inicjatyw, rozpiętych między oddziaływaniem tradycji imperialnych Rzymu (zatem bliskich środowisku monarchy) oraz wciąż, właściwie wiecznie żywych inspiracji Jerozolimą (zatem „kodem” biblijnym). W tym kontekście starano się rejestrować meandry oddziaływania sztuki kręgu monarszego, by pochylić się nad fenomenem epoki, jakim była swoista obsesja upamiętniania się. Nie chodzi przy tym jedynie o sztukę sepulkralną. Ówczesna komemoracja ma wiele odcieni i zdaje się, że stanowi wciąż niepojęty przez nas klucz do odczytania mentalności ludzi tamtych czasów.

Rozdział trzeci ma charakter obszernego wstępu do omówienia przebiegu powstania stanów czeskich w 1547 roku. Ukazano tu narastające napięcie między nie tyle może centralistycznymi usiłowaniami władcy i oportunistycznym stanów (oraz krajów koronnych stojących w opozycji wobec Czech), ale wyobrażeniem władcy o charakterze i zasadach funkcjonowania państwa – części systemu władztw chrześcijańskich – oraz wizją stanów, obciążonych myśleniem partykularnym, choć nie znaczy to, że wyzbytym jakiegoś idealizmu. Jest to napięcie które szalenie trudno zdefiniować. Posługując się rzymsko-imperialnym sztafżem i katolicyzmem, jest ono (także dla królewskiego brata, cesarza Karola V) w sensie dążeń – cesaropapistówskie. Dla stanów natomiast uwarunkowanych reformatorsko (bracia czescy utrakwizm, luteranizm), jest to myślenie od wspólnocie chrześcijańskich cnót i wartości, uwarunkowanych jednak prawem partykularnym, regionalnym.

Rozdział ostatni to bogato aplikowana źródłami pisanymi relacja o przebiegu powstania stanowego, poprzedzona naszkicowaniem europejskiego politycznego kontekstu. Omówiono też sposób, w jaki monarcha potraktował zbuntowanych poddanych, którzy mogli nie podzielać jego katolicyzmu i zapatrywań na rolę czeskiego króla w strukturach Rzeszy, ale – ignorując kazus zagrożenia dla integralności Korony Czeskiej na Dolnych Łużycach – okazali się ślepi na kształt Korony

Królestwa Czech, jaką pozostawili im w spadku Luksemburgowie, Ferdynand I rozegrał tę partię po mistrzowsku – rękami Morawian i Ślązaków ukarał Czechów, zarazem Czechami posłużył się dla upokorzenia śląskiego księcia Fryderyka II. Jak pokazują jego decyzje związane z zapewnieniem następstwa tronu po sobie, nie mógł jednak zlekceważyć opinii stanów Śląska w tej sprawie. Po uznaniu tych praw przez stany czeskie, natychmiast zapytał o to samo mieszkańców kraju nad Odrą. Mimo, iż upłynęło w 1549 roku 201 lat od powstania Korony Królestwa Czech, Habsburg, niczym ongiś Karol IV Luksemburski, respektował prawnopolityczne pryncypia państwa czeskiego, o których potem, na długich blisko 500 lat zapomnieli historycy, nie tylko ci czescy.

W liście Ferdynanda I do stanów Śląska z marca 1549 roku po raz pierwszy bodaj pada określenie *Fürsten und die Stände der Cron* (w domyśle: *Cron Böhmen* albo raczej *Behaim* lub podobne, wedle ówczesnej pisowni). Wynika z tego, że król przeniósł na całe państwo czeskie termin stosowany dotąd tylko w odniesieniu do sejmu śląskiego (albo szerzej: śląskiej stanowej przestrzeni politycznej), bo przecież tylko tu – w kraju nad Odrą – byli w XVI wieku w Koronie Królestwa Czech książęta. Tak oto dokonywał się proces wyparty przez historiografię – slesizacja czy ześląszczenie Korony Czeskiej. Proces ten będzie trwał i później, czego przejawem decyzje Ferdynanda II z 1627 roku – wprowadzenie dziedziczności tronu, czyli zasady forsowanej co najmniej od XV wieku przez Ślązaków oraz Morawian, ale nie Czechów.

Spis treści

Wstęp

1. Majestat Ferdynanda I

1.1. Mecenat artystyczny króla i demonstrowanie jego autorytetu w przestrzeni publicznej Korony Czeskiej

1.2. Mennictwo

1.3. Historycy mają głos

2. Cyrklem, dłutem i pędzlem.

2.1. Odwieczny dylemat: Jerozolima czy Rzym?

2.2. Rezonans sztuki dworskiej

2.3. Obsesja upamiętniania

3. W stronę przesilenia

3.1. Jaki *modus vivendi*?

3.2. Cierń (nie tylko) w habsburskim oku – Hohenzollernowie i Piastowie

4. Tragiczne zwanie

4.1. Europejski kontekst

4.2. Każdy w swoją stronę

4.3. Kary i nagrody

8. Tyran czy ofiara, czyli zamiast zakończenia

Wykaz źródeł i literatury.

Spis ilustracji

Summary

Indeks osobowy

Indeks topograficzny